

Cele:

- zapoznanie dzieci z pojęciem wolnego czasu
- ukazanie sposobów przeżywania wolnego czasu korzystnych z perspektywy rozwoju dziecka
- uświadomienie, że czas wolny jest okazją do nawiązania relacji z Bogiem
- rozwijanie umiejętności samodzielnego planowania czasu
- pogłębienie więzi uczniów z Jezusem
- kształtowanie postawy autorefleksji
- rozwijanie umiejętności podejmowania decyzji
- kształtowanie umiejętności budowania relacji
- poznanie zasad obowiązujących w czasie wycieczki w góry

Metody: pogadanka, opowiadanie, ćwiczenia aktywizujące, pokaz

Formy pracy: zajęcia zbiorowe i indywidualne

Środki dydaktyczne: zdjęcia i pamiątki z wakacji, kosz, walizka, kartoniki z napisami, karta pracy.

1. Wprowadzenie

- Katecheta zwraca się do dzieci z prośbą, by podzieliły się wspomnieniami z wakacji. Wcześniej można poprosić, by uczniowie przynieśli z sobą zdjęcia, ewentualnie pamiątki z wakacyjnych wyjazdów.

2. Rozwinięcie

- Katecheta rozdaje uczniom tarczę zegara (**Załącznik 1**) Prosi by kolorowymi kredkami wypełniły odpowiednie pola wokół krawędzi tarczy z godzinami dnia:



- kolor niebieski – czas modlitwy
- kolor czerwony – czas nauki i pracy
- kolor zielony – czas odpoczynku

- Uczący inicjuje pogadankę, w której dzieci odpowiadają na pytanie, jaka jest ich ulubiona forma spędzania czasu wolnego. Prosi, by dzieci opowiedziały o swych ulubionych zabawach.
- Prowadzący przedstawia treść opowiadania o rodzinie, która wybrała się na wycieczkę w góry:

Wojtek i jego młodsza siostrzyczka Kasia nie mogli się doczekać niedzieli. Rodzice zaplanowali w tym dniu wycieczkę w góry. Celem wędrowki był znajdujący się w Beskidach szczyt Baraniej Góry. W sobotę trwały przygotowania do wędrowki. Mama wyjęła z szafy dwa plecaki i przygotowała odpowiednie ubrania. Dziadek przypomniał, jak ważne są wygodne buty turystyczne i żeby nie zapomnieć o nakryciu głowy, chroniącym przed promieniami słonecznymi. Tata sprawdził w internecie, jakie są godziny Mszy świętych w kościółku, który będą mijać po drodze - by mogli tam uczestniczyć w Eucharystii.

Niedziela rozpoczęła się dla wszystkich wcześniej, bo tata ogłosił pobudkę już o szóstej rano. Wyruszyli pieszo z parkingu. Rozpoczynał się piękny słoneczny dzień. Po drodze spotykali innych turystów. W pewnym momencie Wojtek zapytał mamę: - Dlaczego z wszystkimi się witamy? Osoby, których nie znamy, mówią nam „Dzień dobry” i uśmiechają się do nas z daleka. – Bo w górach jest zwyczaj, że gdy mija się innych wędrowców, nie przechodzi się obojętnie, pozdrawia się ich, albo oni pozdrawiają nas. Zazwyczaj pierwszy odzywa się ten, kto jest młodszy.

W pewnym momencie wszyscy się zatrzymali – nieopodal nich przebiegły trzy sarny. Dzieci wiedziały, że w lesie należy zachować ciszę, żeby nie płoszyć zwierząt. Przed godziną 10.00 doszli do drewnianego kościoła, w którym uczestniczyli w niedzielnej Mszy św. Na początku ksiądz powitał parafian i turystów. Kasia zapytała szeptem: - Ciekawe skąd ksiądz wie, że jesteśmy turystami? – Pewnie ksiądz proboszcz zna swoich parafian, a poza tym na pewno poznał, że jesteśmy na wycieczce, bo zamiast odświętnych ubrań mamy na sobie turystyczne stroje.

Po zakończeniu Mszy św. usiedli na chwilę na znajdującej się w pobliżu kościoła ławeczce. Mama wyciągnęła z plecaka pyszne drożdżówki i termosy – z herbatą i kawą. Po drugim śniadaniu wyruszyli w dalszą drogę. W pewnym momencie Wojtek wyprzedził wszystkich – chodźmy szybciej, nie mogę się doczekać, kiedy wreszcie dojdziemy na szczyt. Tata uśmiechnął się wymownie – Wędrówka w górach to nie zawody polegające na tym, kto pierwszy dotrze do celu. Zatrzymajmy się na chwilę. Popatrz w dół – jak długą drogę mamy już za sobą. Widzisz tę polanę poniżej? - Wojtek teraz dopiero zauważył, jak piękne jest miejsce, w którym się znajdują. – Gdybyś pędził dalej i się nie zatrzymał, nie zwróciłbyś uwagi na piękno krajobrazu, nie zauważyłbyś żadnych zwierząt ani ciekawych roślin. Warto przystanąć, wziąć głębszy oddech, a przede wszystkim warto mieć otwarte oczy. Wędrówkę w góry można nazwać „wyprawą otwartych oczu”.

Dotarli do schroniska. Była pora na obiad. Mama zamówiła ulubione przez wszystkich danie – pierogi ze skwarkami.

Już niewiele dzieliło ich od szczytu. Po obiedzie pokonali niewielki odcinek i dotarli do celu wędrówki – zdobyli szczyt Baraniej Góry. Wojtek z Kasią pomimo zmęczenia odczuwali wielką radość. Patrzyli na rozpościerające się pod nimi widoki. Cieszyli się, że osiągnęli cel i że teraz pójdzie się nieco łatwiej, bo droga będzie prowadziła w dół. – Ale tu pięknie – zawołał Wojtek. Tak, rzeczywiście, świat jest bardzo piękny – powiedział tata. - Czy pomyślałeś, komu wypada za to podziękować?

- Katecheta zadaje kilka pytań, upewniając się czy uczniowie zapamiętali treść opowiadania.
- Uczący rozpoczyna pogadankę dotyczącą korzyści płynących z wycieczki w góry:
 - **Co dobrego przeżyły dzieci na wycieczce?**
 - udział w niedzielnej Mszy św.,
 - wypoczynek,
 - bycie razem,

- wzmocnienie kondycji,
- posiłek w schronisku,
-

○ **Czego dzieci mogły się nauczyć w czasie wyjścia w góry?**

- Nauczyły się zasad zachowania się w górach,
- Poznały zwierzęta i rośliny,
- Uświadomiły sobie, że warto się zatrzymać i podziwiać piękno przyrody,
-

- Prowadzący nawiązuje do pytania, którym kończy się opowiadanie, inicjując refleksję dotyczącą wdzięczności wobec Boga za stworzony świat.
- Postępując się metodą „kosz i walizka” nauczyciel prosi poszczególnych uczniów o zabieranie kartoników z nazwami czynności i podjęcie decyzji – czy bierzemy je z sobą do walizki, czy umieszczamy w koszu. Kolejni uczniowie wrzucają odpowiednie kartoniki do otwartej walizki lub do kosza. Biorący udział w ćwiczeniu powinni podać choć jeden argument przemawiający za podjęciem decyzji. (Wzory kartoników z nazwami czynności – **Załącznik 2**)
- Ucząca stara się pogłębić świadomość uczniów, że wolny czas stanowi okazję, by budować relację z Bogiem i bliskimi.

3. Podsumowanie – nasza odpowiedź

- Katecheta prosi, by uczniowie zaproponowali sposób spędzenia niedzieli tak, by przeżyć ją razem z Bogiem i rodziną.
- W ramach zadania domowego dzieci mogą narysować swoją rodzinę podczas wspólnego przeżywania wolnego czasu.